

I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2015.27.129

Joanna Szadura
(Lublin)

SPOSOBY NAZYWANIA PRZEDMIOTU JAKO NARZĘDZIE
PROFILOWANIA JEGO WYOBRAŻENIA BAZOWEGO.
NA PRZYKŁADZIE POLSKICH NAZW ŚNIEGU

Autorka przyjmuje definicję profilowania pojęć zaproponowaną przez Jerzego Bartmińskiego i Stanisławę Niebrzegowską-Bartmińską i sprawdza, w jakim stopniu za narzędzie profilowania bazowego wyobrażenia śniegu można uznać nazwy przedmiotu. Podstawą materiałową dla analiz są nazwy śniegu notowane w słownikach polszczyzny ogólnej, we współczesnych publikacjach specjalistycznych z zakresu meteorologii, inżynierii pogodowej, krytalografii, komunikacji, sportów zimowych, a także utrwalone w gwarach ludowych. Autorka ustaliła, że na bazowe wyobrażenie śniegu składają się cechy fizyczne. Nazwa podstawowa (*śnieg*) utrwała podobieństwo tego zimowego opadu do deszczu. Nazwy naukowe odwołują się do obiektywnych cech śniegu, są precyzyjne i systemowe; specjaliści-praktycy (drogowcy, narciarze, myśliwi) także postrzegają go w kategoriach obiektywnych, ale reprezentują podejście funkcjonalne – eksponują w nazwach śniegu określone sposoby postępowania z nim. Nazwy potoczne mają motywację obiektywną i subiektywną – na zasadzie analogii nawiązują do znanych obiektów (*puch, krupy, kasza*). Nazwy ludowe są subiektywne – wpisują się w system wierzeń i funkcjonują w ramach określonej mitologicznej wizji świata. Nazwa, by mogła być uznana za narzędzie profilowania, powinna być oparta na subiektywnym doświadczeniu podmiotu, co szczególnie wyraźnie ujawniają synonimy.

SŁOWA KLUCZOWE: polskie nazwy śniegu, wyobrażenie bazowe, profil i profilowanie

Nazwa nigdy nie jest oderwana od swego przedmiotu i od tego, kto jej używa. Sytuując się między rzeczywistością a jej wyobrażeniem, staje się narzędziem opisu i interpretacji obiektywnej rzeczywistości. Jest zakodowaną w języku interpretacją świata. Wybór nazwy stymuluje z jednej strony czynniki obiektywne, cechy samego przedmiotu, a z drugiej czynniki

subiektywne, mianowicie sposób widzenia świata, sterowany – zdaniem Jerzego Bartmińskiego – przez punkt widzenia i perspektywę interpretacyjną, typ racjonalności, przyjęty zespół wartości oraz przez stymulanty działające na poziomie stylu, gatunku i tekstu (związane z intencją przekazu) (Bartmiński 1990/1999: 105, 107–109; 1993b: 271–272; 2006: 94). Efektem działania tych wszystkich czynników są różne warianty wyobrażenia przedmiotu, które lubelski badacz określił mianem profili pojęcia (Bartmiński 1993a, b; por. też Bartmiński, Niebrzegowska 1998). Profile są podmiotowo zrelatywizowanymi wariantami wyobrażenia przedmiotu realnego. Są efektem profilowania, które autorzy tej koncepcji rozumieją jako „subiektywną (tj. mającą swój podmiot) operację językowo-pojęciową, polegającą na swoistym kształtowaniu obrazu przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach (podkategoriach, fasetach), takich jak np. pochodzenie, cechy, wygląd, funkcje, zdarzenia, przeżycia itp., w ramach pewnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia” (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 212). Są one utrwalone w języku. Zasadne jest więc pytanie, w jakim stopniu z danych językowych (nazw) można wydobyć profile bazowego wyobrażenia przedmiotu.

Problematykę związku nazw z profilowaniem podejmował wielokrotnie Jerzy Bartmiński (np. 1990/1999: 105, 107–109; 1993b: 271–272), a także Małgorzata Brzozowska, która profilującą funkcję nazwy obserwowała na przykładzie derywatów onomazjologicznych (nazw grzybów i motyli). Stwierdziła wtedy, że nazwa profiluje pojęcie poprzez wybór dominującej cechy, a jej profilująca funkcja jest „szczególnie wyrazista w przypadku obiektów opatrywanych wieloma nazwami” (Brzozowska 1998: 251; por. też 2009: 117–127).

Analiza polskich nazw śniegu pozwala rozważać jeszcze inny problem – sytuację, w której mamy do czynienia z nazwami różnych rodzajów przedmiotu. Kluczowe znaczenie ma bowiem w tym przypadku rozróżnienie dwóch przypadków: kiedy różne nazwy przedmiotu są motywowane subiektywnie i są synonimami, oraz kiedy różne nazwy wynikają z obiektywnego zróżnicowania cech przedmiotu, a więc są hiponimami (nazwami rodzajowymi).

By odnieść się do tej kwestii, poddam analizie polskie nazwy śniegu odnotowane przez leksykografów w słownikach polszczyzny ogólnej oraz obecne we współczesnych publikacjach specjalistycznych z zakresu meteorologii, inżynierii pogodowej, krytalografii, komunikacji, sportów zimowych, a także utrwalone w gwarach ludowych¹. W celach interpretacyjnych sięgam po in-

¹ Wykorzystuję materiał ze zbiorów Pracowni „Archiwum Etnolingwistyczne” UMCS, gromadzony dla *Słownika stereotypów i symboli ludowych* i analizowany przeze mnie w ar-

formacje o charakterze przyjęzykowym (wierzenia, praktyki).

Wybór tej grupy leksyki na przedmiot analizy został podyktowany kilkoma względami. Jednym z nich jest to, że przykładem śniegu posłużył się – porównując język angielski i eskimoski – jeden z prekursorów etnolingwistyki, Benjamin L. Whorf, który pisał:

[Wyrazu *śnieg* w języku angielskim] używamy [...] w odniesieniu do śniegu padającego, śniegu leżącego na ziemi, śniegu ubitego na lód, śniegu topniejącego, śniegu niesionego przez zadymkę i we wszelkich innych okolicznościach. Dla Eskimosów tak wszechobjmujące słowo jest nieomal niewyobrażalne; powiedzą nam oni, że padający śnieg, bryja itd., są to rzeczy i zmysłowo, i praktycznie zupełnie odmienne, że pozostają do siebie zgoła w opozycji i dlatego też przysługują im różne nazwy. Aztekowie natomiast posuwają się tu jeszcze dalej niż my, „zimno”, „śnieg” i „lód” ujmują w swym języku za pomocą tego samego, podstawowego wyrazu [...]. (Whorf 1981: 288)

Nawiązując do stwierdzeń Whorfa, polski autor napisał:

Polskiemu wyrazowi *śnieg* odpowiada w języku Eskimosów kilkadziesiąt różnych wyrazów, nazywających różne rodzaje śniegu. Eskimosi nie mogą zrozumieć, jak można jednym wyrazem nazywać tak różne rzeczy jak śnieg padający (drobny i sypki albo ciężki, wilgotny, sypiący wielkimi płatkami) i śnieg leżący na ziemi, śnieg świeżo spadły, puszysty i śnieg zleżały czy udeptany, śnieg rozmiękły i śnieg zlodowaciały, dający się rąbać w bloki, z których można zbudować igloo itp. Oczywiście, my też zdajemy sobie sprawę z istnienia różnych rodzajów śniegu, ale ich rozróżnianie nie jest w naszych warunkach cywilizacyjnych i klimatycznych na tyle istotne, byśmy musieli je nazywać odrębnymi wyrazami. (Walczak 2003: 324–325)

Jednak nie jest prawdą, że w polszczyźnie nie ma zróżnicowania nazw tego zimowego opadu. Sięgnięcie po dane z polszczyzny potocznej i ludowej oraz do tekstów specjalistycznych pozwala spojrzeć na tę kwestię inaczej.

Bazowe wyobrażenie śniegu

Wyobrażenie bazowe, za Stanisławą Niebrzegowską-Bartmińską (2014: 77), rozumiem jako „p o d s t a w o w y [wyróżnienie J. Sz.] zespół cech rekonstruowanej jednostki (słowa, pojęcia, konceptu, stereotypu, wyobrażenia), obejmujący pozytywne cechy obligatoryjne i zespół ram do wypełnienia alternatywnymi treściami w dyskursach”². Wyobrażenie bazowe należy do wspólnej bazy kulturowej, którą za Teunem van Dijkem można traktować jako „podstawę wszelkiej wiedzy, wewnątrz- i międzygrupowej” i która dla danej kultury „jest niekwestionowana, zdroworozsądkowa i z tego

tykule *Śnieg* SSiSL 1/3/229–250.

² Szczegółowego przeglądu prac z tego zakresu dokonuje S. Niebrzegowska-Bartmińska (2015).

względem nieideologiczna [...]” (van Dijk 2003: 9). Językowym korelatem wspólnej bazy kulturowej, zdaniem Jerzego Bartmińskiego, jest ujmowany antropologicznie styl potoczny. Utrwała on bowiem opartą na stereotypach kolektywną wiedzę o świecie i jest bazą derywacyjną dla innych, wyspecjalizowanych, stylów oraz dyskursów (Bartmiński 2005).

Bazowe wyobrażenie śniegu, na które składa się podstawowy zespół cech, obejmuje zmysłowo postrzegane cechy fizyczne (aspekt poznawczy). Ich interpretowanie to już płaszczyzna różnicowań. Korzystając z artykułu hasłowego ze *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL), przyjmuję, że na bazowe wyobrażenie śniegu składają się następujące informacje³: Śnieg jest podobny do deszczu i gradu, bo spada z chmur na ziemię. *Pada* w zimie (gdy jest zimno). Padający ma postać małych, lekkich, pojedynczych *płatków* łączących się niekiedy w duże płyty lub ziaren. *Płatki śniegu/krupy* są *białe* (por. *śnieżnobiały, śnieżny*, porównania *biały jak śnieg, bielszy niż śnieg* itp.). Jest *zimny*. Gdy się *topi*, podobnie jak deszcz, *moczy*. Jest nie-trwały. Nie ma smaku. Suchy i świeży jest *lekki*, jednak jego duża ilość zgromadzona w jednym miejscu może wyrządzać swym ciężarem zniszczenia. Leżący na ziemi może być: *miękki* i *sypki* albo gdy jest zamrożony – *twardy*. Ten, po którym się chodzi, jeździ – staje się *ubity, zbity*. *Skrzy się* w słońcu. Gdy jest mróz, *skrzypi pod nogami*. Mokry *lepi się* (dzieci robią z niego np. *śnieżki* i *bałwany*). Może być nieprzebrany, jest go *dużo* lub *mało*. Padając, *zasypuje, przykrywa, okrywa ziemię, zawiewa drogi*. Jego duża ilość utrudnia poruszanie się. Leżący na ziemi tworzy *zaspę*. Osiadły na gałęziach to *okiść*. *Taje*, gdy robi się ciepło.

Dysponujemy więc bogatym zbiorem cech pozytywnych różnych rodzajów tego opadu atmosferycznego: śniegu padającego i leżącego, suchego i mokrego, miękkiego i twardego, padającego w różnych momentach roku czy zalegającego (w różnych ilościach i formach) na różnych obiektach. Daje to podstawę do wyróżnienia obiektywnie różnych rodzajów śniegu.

Jakie nazwy śniegu są utrwalone w polszczyźnie ogólnej?

Białe lodowe kryształki, które zimą spadają z chmur i pokrywają ziemię, rośliny, dachy itp., powszechnie w polszczyźnie nazywa się *śniegiem*. Słowo *śnieg* ma rodowód praindoeuropejski, jak świadczą st.-ind. *snigid* ‘idzie deszcz’, *snihyati* ‘moknąć, stawać się lepkiem, przylepiać’ Vas ES 3/697, Mel ES 5/334, jest wywodzone z pind. rdzenia **(s)neig^h* – ‘śnieg’, ‘śnieżyć’

³ Przyjmuję, że ludowy obraz śniegu koresponduje z obrazem potocznym. Bazowe wyobrażenie śniegu podaję za charakterystyką opublikowaną w SSiSL (Szadura 2012).

GamIv Ind 681, podob. Pok Ind 974, Mel ES 5/334. Nazwa utrwała podobieństwo śniegu i deszczu, co dobrze oddaje definicja autorstwa Samuela B. Lindego: *śnieg* ‘w pierzaste części zmarzły deszcz upadający’ Lin SJP. W świetle etymologii śnieg to zatem coś podobnego do deszczu. Tę analogię ukazują wszystkie późniejsze słowniki języka polskiego.

Na przykład w *Słowniku wileńskim* znaczenie słowa *śnieg* zdefiniowano jako ‘zbiór cząstek lodu srosłych i rozdzielonych cząstkami powietrza, a powstałych z wody, w stanie lotnym unoszącej się w powietrzu i zmarzłej w skutekniżenia temperatury w warstwach wyższych; spada z chmur jak deszcz, zwykle w postaci gwiazdek o sześciu ostrych promieniach, a niekiedy w postaci igieł’ SJP Wil.

W innych słownikach podobieństwo deszczu i śniegu odnajdujemy na poziomie definiowania ich jako opadów atmosferycznych różniących się stanem skupienia. Hiperonimu *opad (atmosferyczny, wodny)* w odniesieniu do obydwu zjawisk meteorologicznych użyto w *Słowniku warszawskim* (*deszcz* ‘opad wodny, spadający na ziemię w postaci kropel’; *śnieg* ‘opad atmosferyczny, powstający w tychże warunkach, co deszcz, gdy przy tym temperatura niższa jest od zera’ Karł SJP), a także w słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego (SJP Dor), M. Szymczaka (SJP Szym) i H. Zgółkowej (PSWP Zgół). Pewną niekonsekwencją wykazali się autorzy *Słownika współczesnego języka polskiego* (SWJP Dun), w którym słowo *deszcz* zdefiniowano jako ‘opad atmosferyczny w postaci kropel wody o średnicy powyżej 0,5 mm’, natomiast *śnieg* jako ‘białe płatki z lodowych gwiazdek, które zimą spadają z nieba i pokrywają ziemię, dachy, drzewa itp. warstwą różnej grubości; także: warstwa, skupisko tych płatków’ SWJP Dun. Wybór hiperonimu *opad atmosferyczny* nadaje definicjom charakter encyklopedyczny.

Potoczny sposób myślenia oddaje *Inny słownik języka polskiego* (ISJP Bań), w którym *śnieg* to ‘kryształki lodu w postaci białych płatków spadające z chmury’, analogicznie *deszcz* to ‘krople wody spadające z chmury’. Potocznie zatem śnieg postrzegany jest jako spadające z chmur lodowe kryształki, a deszcz jako krople wody. Wracamy tym samym do definicji Lindego: ‘w pierzaste części zmarzły deszcz upadający’ Lin SJP.

W słowniku wydanympod redakcją M. Bańki (ISJP Bań) oprócz formy *śnieg* odnotowano także nazwy dwu rodzajów tego opadu: świeżego suchego śniegu, tj. *puchu* („puchem możemy nazwać coś miękkiego i puszystego, zwłaszcza świeży śnieg”) i ziarnistego, czyli *krupy* („krupa to śnieg padający w postaci oblodzonych płatków lub nieprzezroczystych grudek lodu”).

W słowniku wydanympod redakcją W. Doroszewskiego (SJP Dor) podano zdecydowanie więcej nazw rodzajów śniegu, a wśród nich:

- 1) nazwy ogólnopolskie, występujące w polszczyźnie literackiej:

a) **firn** (1) ‘śnieg ziarnisty, leżący na granicy wiecznych śniegów’; (2) ‘śnieg wiosenny w postaci ziarnistej, bardzo nośny, nielepiący się, ułatwiający ewolucje narciarskie’;

b) **krupa** ‘opad w postaci kulek lodowych o średnicy 2–5 mm, grudka lodu tego opadu’ (ta definicja sytuuje *krupę*, obok śniegu i gradu, jako rodzaj opadu atmosferycznego);

c) **szreń** ‘złodowaciała skorupa na powierzchni śniegu, powstała pod wpływem nagłego obniżenia się temperatury po okresie odwilży’ (a więc również nie sam *śnieg*, ale rodzaj tworzącej się nań powierzchni, por. dalej *lodoszreń*);

2) nazwy specjalistyczne:

d) (*sport.*) **gips** w narciarstwie: ‘określenie suchego, ciężkiego śniegu o szarym kolorze bez blasku’, z wyróżnieniem dalej *gipsu przewianego* ‘śniegu zwiewanego przez wiatr, układającego się płatami złożonymi z ziaren, dosyć luźno ze sobą związanych’;

e) (*sport.*) **puch** ‘świeżo spadły, puszysty śnieg’, z wyróżnieniem dalej *puchu zsiadłego* ‘śniegu leżącego przez jakiś dłuższy czas, mającego konsystencję bardziej zwartą od śniegu świeżego’;

f) (*meteor.*) **lodoszreń** ‘gruba warstwa śniegu ze złodowaciałą pokrywą na wierzchu’;

g) (*meteor.*) **ziarnisty śnieg** ‘opad atmosferyczny złożony z kruchych, nieprzezroczystych ziarenek śnieżnych o średnicy ok. 1 mm’ (wyrażenie frazeologiczne podciągnięte pod nadrzędne hasło *śnieg*);

h) (*geogr.*) **wieczny śnieg** ‘śnieg leżący w wysokich górach i w okolicach biegunowych, nigdy nietopniejący’ (wyrażenie frazeologiczne podciągnięte pod nadrzędne hasło *śnieg*).

Zestawione nazwy rodzajów śniegu motywowane są obiektywnymi różnicami jego fizykalnych właściwości. W przywołanych tu nazwach rodzajów śniegu zakodowano szereg ważnych informacji o tym opadzie.

Nazwa **firn** – zapożyczona z języka niemieckiego od przym. *firn* ‘zeszłoroczny’ – odnosi się do długiego czasu zalegania śniegu.

Nazwa **krupa** eksponuje podobieństwo do ziaren kaszy powstałych w wyniku rozbijania/tłuczenia (etym. od **kru-* ‘uderzać, tłuc, rozbijać, łamać’ Bor SE 264), a pośrednio bycia twardym.

Nazwa **szreń** utworzona od psł. przymiotnika **sernō* ‘biały, siwawy’ Bor SE 607 przywołuje białawą barwę śniegu; nawiązuje do szronu, tj. lodowego osadu powstałego z zamrożonej mgły lub rosy.

Nazwa **puch** opatrywana przydawkami *świeży* / *biały* / *śniegowy* poprzez analogię do delikatnego puchu ptasiego kojarzy się z lekkością, lotnością, a pośrednio byciem suchym, miękkim, delikatnym i białym.

Gips utrwała takie cechy śniegu, jak biel/ szarość, bycie suchym, drobnym, twardym i „tępy”.

Co jeszcze mówią podane wyżej nazwy i ich definicje? Analiza pod kątem jakości podstaw onomazjologicznych wymienianych nazw pozwala stwierdzić, że rodzaje śniegu są wydzielane w zależności od: a) uwzględnianej obiektywnej charakterystyki samego przedmiotu, gdyż motywacją nazwy każdego rodzaju śniegu są jego cechy (np. barwa, forma kryształów lodowych), czas padania, miejsce zalegania; b) intencjonalnego nastawienia lokutora do przedmiotu, czyli od tego, kto i dla czego jest przedmiotem zainteresowany; c) typu subiektywnej (podmiotowej) wiedzy o przedmiocie. Generalnie przeciwstawia się w tych definicjach zainteresowanie czysto poznawcze (naukowe) i praktyczne (głównie sportowe).

Idąc tropem wskazanym przez leksykografów, zinwentaryzujemy nazwy i definicje śniegu i jego rodzajów, używane w specjalistycznych wariantach polszczyzny, by odróżnić zróżnicowanie nazw motywowane obiektywnie (hiponimii) od subiektywnego, wynikającego z procesu profilowania (i synonimii).

Nazwy i definicje śniegu utrwalone w wariantach specjalistycznych polszczyzny

Śnieg jest przedmiotem opisu kilku dziedzin nauki: meteorologii, krystalografii, glaciologii, geologii, a każda z nich przyjmuje własne metody badawcze i przedmiot swego opisu (śnieg) ogląda pod interesującym ją kątem. O kształcie naukowego obrazu świata decydują zatem, obok obiektywnych cech przedmiotu, także założenia badawcze oraz dostępne metody i narzędzia. Fakt ten ujawnia się m.in. w konieczności ustalenia odpowiedniego do przedmiotu badań hiperonimu i ustaleniu precyzyjnej, wielopoziomowej klasyfikacji.

Z punktu widzenia meteorologa-klimatologa i inżyniera klimatu śnieg to rodzaj opadu atmosferycznego, naturalnego albo sztucznego (wywołanego, zintensyfikowanego bądź ograniczonego dzięki stosowaniu odpowiednich działań). Znajduje to odzwierciedlenie w nazwach *śnieg naturalny* i *śnieg sztuczny*. Równolegle w meteorologii wyróżnia się *śnieg atmosferyczny* (tj. opady śniegu) i *śnieg leżący*. Każdy z nich – odpowiednio do stopnia wilgotności – jest następnie kategoryzowany jako *suchy* i *mokry*. Szczegółowo wyróżnia się także rodzaje śniegu ze względu na budowę kryształu oraz czas zalegania. Ich nazwy są motywowane obiektywnymi cechami śniegu. Są hiponimiami. W tym miejscu warto podkreślić, że w związku z precyzyjnością, do jakiej dąży styl naukowy, zaleca się unikanie synonimii.

Z punktu widzenia krystalografa śnieg to rodzaj lodowego (głównie) sześciokątnego kryształu⁴, przyjmującego też formy: igieł, słupków, kombinacji igieł i słupków oraz krup⁵. Krystalograficzna klasyfikacja śniegu jest niezwykle precyzyjna i pozwala bardzo szczegółowo wyróżnić różne jego rodzaje wyłącznie na podstawie cech fizycznych.

Z punktu widzenia glaciologa śnieg to główne tworzywo lodowców i lawin śnieżnych (Kosiba 1978). W związku z tym, że przedmiotem badań tej dyscypliny jest przede wszystkim pokrywa śnieżna i jej przeobrażenia, stąd szczególnie wyodrębnia się: *śnieg świeży i zależały (stary, przekryształowany)*⁶.

Z punktu widzenia geologa śnieg to luźna, porowata skała osadowa zbudowana z kryształków lodowych lub ich fragmentów, pochodzenia atmosferycznego (Jania 1997).

Obok podejścia naukowego, zmierzającego do obiektywnego wyjaśnienia sposobu istnienia świata, istotną rolę w opisie rzeczywistości odgrywa podejście specjalisty-praktyka. Na tym poziomie ujawnia się zróżnicowanie charakterystyki śniegu wynikające z typu wiedzy o świecie, rodzaju potrzeb i oczekiwań. A są one zróżnicowane i opierają się zarówno na wiedzy typu

⁴ W tej kwestii wypowiedział się już w roku 1611 J. Kepler w pracy pt. *Strena seu de nive sexangula (Noworoczny podarek albo o sześciokątnych płatkach śniegu, polskie wydanie 2006)*.

⁵ Klasyfikacja krystalograficzna rodzajów śniegu: 1. Płatek – cienki i płaski kryształ o kształcie zbliżonym do sześciokąta i rozmiarze (wzdłuż największej rozciągłości) 0,1–4 mm, średnio 0,7 mm; 2. Kryształ gwiazdzisty – cienki i płaski kryształ mający wygląd wzorzystej gwiazdy, zwykle z 6, niekiedy z 3 lub 12 ramionami. Ramiona te leżą w jednej lub kilku położonych blisko siebie płaszczyznach równoległych, połączonych bardzo krótkim słupkiem. Rozmiar 0,5–7 mm, średnio 2 mm; 3. Słupek – przyrządkowy, całkowity lub wydrążony kryształ; do klasy tej zaliczono również piramidki oraz połączenia słupków; rozmiary do kilku milimetrów; 4. Igła – bardzo cienka cząsteczka śniegu, o kształcie zbliżonym do cylindrycznego i rozmiarach 0,2–6 mm, średnio 1,5 mm; do klasy tej zalicza się również skupienie równoległych igieł oraz ich połączenia; 5. Kryształ przestrzenny drzewiasty – złożony kryształ śnieżny, którego promienie przypominają gałązki paproci rozchodzące się w różnych kierunkach ze środkowego jądra; rozmiar do kilku milimetrów; 6. Słupek wieńcowaty – to słupek, na którego końcu znajdują się płatki sześciokątne lub gwiazdziste; często płatki te zajmują położenie pośrednie; rozmiary do kilku milimetrów; 7. Kryształ nieregularny – cząstka śniegu składająca się z kilku zrosniętych ze sobą w sposób nieuporządkowany kryształów, tak małych, że budowę krystaliczną poszczególnych cząstek można rozróżnić dopiero przy wielokrotnym powiększeniu; rozmiary do kilku milimetrów; 8. Krupa – w klasie tej wyróżnia się: krupę śnieżną – miękkie, białe kulki o rozmiarach 1–5 mm; śnieg ziarnisty – również małe białe kuleczki, ale o rozmiarach mniejszych od 1 mm; krupę lodową – kulki o przezroczystej powierzchni, wewnątrz białe, o rozmiarach 2–5 mm; 9. Deszcz lodowy – przezroczyste kulki, niekiedy o niezamarzniętym wnętrzu. Mają one rozmiary rzędu 1–3 mm (Kosiba 1978).

⁶ <http://www.kktj.pl/lawiny/def.html> (dostęp: 12.01.2013).

scjentyistycznego i obiektywnej ocenie rzeczywistości, jak i na doświadczeniach dnia codziennego oraz subiektywnych ocenach.

Z punktu widzenia drogowców śnieg, który zimą zalega na drogach i chodnikach, to rodzaj przeszkody komunikacyjnej, którą należy usunąć. W sposobie mówienia o nim eksponowane są jego formy i przeobrażenia. Z uwagi na specyfikę miejsca zalegania i zmiany w strukturze warstwy śniegu zalegającej na drodze, spowodowane działaniem pojazdów kołowych, sprzętu, środków chemicznych oraz warunków atmosferycznych, wyróżnia się: *śnieg luźny* i *zajeżdżony*, *języki śnieżne* (tj. płyty śniegu), *śloto pośniegowe* (śnieg topniejący na drodze, często wymieszany z piaskiem i środkami chemicznymi), *nabój śnieżny* (nieusunięta zlodowaciała lub ubita warstwa śniegu o znacznej grubości, przymarznięta do nawierzchni jezdni) i *zaspę*. Każda z nazw dotyczy formy i rodzajów śniegu zalegającego na trakcie komunikacyjnym, odpowiednio do których dobierane są siły i środki jego likwidacji. Nazwy te mają zarazem motywację obiektywną i subiektywną. Nazywają różne rodzaje leżącego śniegu oraz obiektów powstałych w wyniku transformacji śniegu – jak *śloto pośniegowe*. Jest to podejście oparte na obiektywnym stosunku do rzeczywistości, uwzględniające jednocześnie praktyczne wykorzystanie wiedzy o świecie.

Z punktu widzenia narciarzy i snowboardzistów śnieg to rodzaj powierzchni, po której jeździ się np. na nartach czy snowboardzie. Ci, którzy uprawiają sporty zimowe, doskonale wiedzą, że śnieg może mieć różną nośność, od czego uzależnia się dobór sprzętu i technikę jazdy. Analogicznie do polszczyzny ogólnej, wyróżnia się tu *puch* (*świeży* i *zsiadły*), *gips* (*przewiany* i *zbity*), *śnieg mokry*, *szren* (nazywana pot. *skorupą*) i *lodoszren*, *firn*, *śnieg odwilżowy*. Narciarze dysponują nadto synonimicznymi określeniami slangowymi, jak: *powder*, *puder*, *cukier*⁷ ‘świeży puch’; *beton* ‘zbity gips’; *papa*, *papka*, *ciapa*, *zawiesina*, *breja*, *śloto* to nazwy synonimiczne ‘rozmokłego, odwilżowego śniegu’. Wyróżniają też ważne z ich punktu widzenia rodzaje śniegu, jak *boraks*⁸ ‘przemrożony puch’ czy *kasza* ‘przemarznęty firn’ oraz formy tego zimowego opadu, nazywając powierzchnię śniegu wyrównaną ratrakiem *sztruksem*, wyboje na śniegu *ganglami* lub *muldami*, chropowate zamrożone „wykwity” śniegu tworzące się na szreni lub w zamarznętym gipsie *kalafiozem*, a osuwające się płyty zbitego gipsu – *deską śnieżną*. Ważny jest dla nich też moment pojawienia się tego zimowego opadu w ilości po-

⁷ Te określenia trafiły do języka narciarzy z j. angielskiego, gdzie *powder* to ‘puch’, a *champagne powder* ‘syпки śnieg’.

⁸ Boraks to sól kwasu borowego, która tworzy bezbarwne kryształy. Śnieg tak nazywany powstaje ze świeżego puchu, którego warstwa pod wpływem promieni słonecznych stapia się w cieniutkie płytki, oślepiająco błyszczą w słońcu; powstaje wyłącznie w zimie.

zwalającej na uprawianie sportów zimowych, stąd też *pierwszy śnieg* to nie tyle pierwsze jego opady, ile odpowiednia ilość. Narciarze oceniają śnieg pod kątem możliwości poruszania się po nim i uruchamiają nieco inne kryteria jego oceny. Nazwy rodzajów i form śniegu pokazują, że śnieg jest tu postrzegany w kategoriach: szybki : wolny, twardy : miękki, suchy : mokry, lekki : ciężki, równy : wyboisty czy w końcu naturalny : sztuczny (*maszynowy*).

Z punktu widzenia myśliwych śnieg jest rodzajem powierzchni, na której widać ślady tropionej zwierzyny. Zwracają oni uwagę przede wszystkim na jego jeden rodzaj: chodzi o świeży (nowy) puszysty śnieg (*puch*) nazywany w języku myśliwych *ponową*⁹: ‘śnieg świeży bez wiatru spadły, mianowicie w nocy, z wieczora, dający możliwość dokładnego rozeznawania tropu zwierząt na polu nim zasłanem’ SJP Wil 1125, ‘pierwszy śnieg spadły na gołą ziemię, wskazujący wyraźnie trop zwierzyny’ SJP Karł 4/598; (łowieckie) ‘śnieg świeżo spadły, na którym wyraźnie znać tropy zwierzyny’ SJP Dor, ts. Hopp SJŁ 212, podob. PSWP Zgół 20/352. Na podstawie analogicznych obserwacji powstała nazwa *porosa/porosza* (w języku myśliwych) ‘rosa o poranku na trawie obsiadła, którą zwierz w przechodzie ściera i ślad zostawia’ SJP Wil 1137, którą niekiedy odnosi się także do *ponowy* Karł SGP 4/272.

Nazwy śniegu w polszczyźnie ludowej

W polszczyźnie ludowej znajdziemy bogaty repertuar nazw różnych rodzajów tego zimowego opadu SSiSL 1/3/229–250. Wynika to z wewnętrznego zróżnicowania polszczyzny ludowej, z odmiennych codziennych doświadczeń (np. ludzi morza czy ludzi gór) i ze zróżnicowania zaplecza kulturowego.

Analiza zebranego materiału pozwala stwierdzić, że rodzaje śniegu wyróżniane są ze względu na kilka kryteriów, w pierwszej kolejności jest to wilgotność:

a) Suchy, lekki i drobny śnieg jest sypki, łatwo się przemieszcza i tworzy zasy. Nazywany jest, podobnie jak w polszczyźnie ogólnej, *puchem*. W kulturze ludowej koresponduje z tą nazwą bogata sfera wyobrażeń dotyczących pochodzenia, funkcji i cech śniegu. Żartobliwie tłumaczy się na przykład jego padanie tym, że w niebie *pierze drą* K 34 Cheł 256, że św. *Piotrowi są perna rozdzarta* albo że ją *wytrzepuje* Sych SGKasz 4/258 lub Szwedzi skubią gęsi Sych SGKasz 1/310. Odnotowano też żartobliwą nazwę *gęsia bieda* SGP PAN 2/156, albowiem najlepszy na pierzyny i poduszki

⁹ *Ponowa* to popularna nazwa kół myśliwskich.

jest gęsi puch, z którego to powodu podskubywano boleśnie ptaki. Koncept okrycia pierzyną ziemi podczas snu ujawnia forma *drzemka* SGP PAN 6/393.

Nazwy tego rodzaju zimowego opadu utrzymało również postrzeganie go jako ubioru ziemi, stąd: *śnieżna koszula* NKPP Urszula św. 4 czy *rańtuch zimy* K 21 Rad 212 (*rańtuch* to 'biały szal płócienny; długa chusta, której kobiety używają zamiast płaszcza; zawój noszony przez kobiety zamężne', też na Mazowszu i w Małopolsce 'ręcznik weselny z białego płótna' Karł SGP 5/10–11). Nazwy te łączy spostrzeżenie, że śnieg chroni zimą rośliny przed bezpośrednim działaniem mrozu: *jak ci tako poducha przykryje rolom, to nie poczszasie bać mrozuf, bo ni zmaźnie w zimi* Nitsch Tek 189, podob. w zagadce o śniegu: *Zimą grzeje, na wiosnę niknie, latem umiera, a jesienią odżywa* Folf Zag nr 1045.

Inne nazwy suchego drobnego śniegu to: na Kaszubach *m'ąknisko* – podobieństwo do mąki konotuje biel i sypkość Sych SGKasz 3/123 i *piarzędło* – od dźwięku, jaki słycać, gdy się po nim chodzi Sych SGKasz 4/37.

Cechę bycia czymś drobnym i lotnym oddają nazwy *polatawa* Sych SGKasz 7/233, *przępruszka* Sych SGKasz 4/200 (od **porchō* 'drobne cząstki, odpryski czegoś, pył, kurz' Bor SE 483) i *miałczężna*, czyli 'coś małego, drobnego' Sych SGKasz 3/149.

b) Mokry śnieg padający w postaci podtających dużych płatów łączących się ze sobą to *pióra* Sych SGKasz 5/116. Ten rodzaj śniegu porównywany jest też do szmat czy mokrych włosów, stąd: *fledry* (też 'szmata' Sych SGKasz 1/283, podob. *fidry* SGP PAN 7/575); *szatory* (też 'szmaty, gałgany, łaty' Sych SGKasz 5/227), *szwatoły* (również w znaczeniu wskazującym na dużą ilość, np. 'naręcze', 'gromada' Sych SGKasz 5/310), podob. *flafory* Sych SGKasz 1/282, *flachcie* SGP PAN 7/556, *fafety* (też 'długie włosy, kudły' Sych SGKasz 1/276).

Mokry śnieg wszystko oblepia, stąd jego płatki to *lopy* (także 'wielkie płaty sadzy' Sych SGKasz 2/373); *bałwany* SGP PAN 1/334; *chochoły* SGP PAN 3/598; *baby* SGP PAN 1/209.

c) Białe, matowe ziarna śniegowe, padające, gdy jest mróz, to jak w polszczyźnie ogólnej *krupy*. Z tą nazwą związane są wierzenia, wedle których śnieg pojawia się, kiedy św. Piotr robi w niebie kaszę Sych SGKasz 5/290, gdy *w niebie mielo krëpë* Sych SGKasz 3/89 lub gdy Szwedzi mieli ją w żarnach Sych SGKasz 5/116.

d) Zlodowaciały, twarde śnieg nazywany jest *zelazniakiem* Sych SGKasz 6/288. Motywacją leksykalnej formy *mrozicha* Karł SGP 3/198 jest zapewne siwobiała barwa.

e) Rozbudowaną grupę stanowią nazwy śniegu, który pada razem z deszczem. Oparte są przede wszystkim na obserwacji skutków tego opadu, co ilustruje ciąg nazewniczy od *macz* (*moczyć* ‘czynić mokrym’; w gwarach słowo odnosi się też do rozmokłej ziemi i rozgotowanej potrawy Sych SGKasz 7/159); *mokrawa* Fit Oraw 35; *trzap* (też w znaczeniu ‘błoto’, ‘rzadka zupa, rzadkie masło’ Sych SGKasz 5/396, 397) do dźwiękonaśladowczych, np.: *épa* SGP PAN 5/287 od *ciapać* ‘uderzać czymś w wodę, bryzgając, chlapać’, ‘iść z odgłosem po błocie’ Bor SE 77; *plusk* Karł SGP 4/128, *pluskotnica* Sych SGKasz 4/74 – od psł. **pl’uskati* ‘lać, przelewać, poruszać ciecz z charakterystycznym odgłosem’ Bor SE 441, 442; *brëzg* Sych SGKasz 1/68 – od *bryzgać* ‘wydawać ostry dźwięk; przyskać, rozpryskiwać się, tryskać’ Bor SE 42. Inne nazwy mokrego śniegu odnoszą się do kojarzonego z błotem brudu, stąd *gizdraga* Karł SGP 2/79 – od *gizd* ‘coś brzydkiego’, np. brud, paszkodztwo też brzydki człowiek, zielsko w polu Karł SGP 2/78 oraz czegoś niepożądanego.

f) Tający śnieg to *chlapa*, *chłapanina* Karł SGP 1/179, 180, *chlapaczka*, *chlaptaczka*, *chlaptula* SGP PAN 3/503 od *chlapać* ‘uderzać płasko, zwłaszcza w wodę, błoto, powodować pryskanie, bryzganie’ Bor SE 59; *szłap* od *szlapac* ‘padać’, ‘brudzić’ Sych SGKasz 5/267; *cap* BorPop SEK 215, *czia-plëca* Sych SGKasz 1/146, *czaplec* od *czaplac* odpowiadającego małopolskiemu *czaplać się* i ogólnopolskiemu *taplać* ‘pluskać się w wodzie, rozchlapywać wodę’ BorPop SEK 216. W Tatrach nazywany jest *zmiękowym* Smól Słown 535, a na Kaszubach to *mitkã* Sych SGKasz 3/168.

W zależności od czasu padania i trwałości wyróżniano:

a) *Pierwszy śnieg* – pada jeszcze jesienią i szybko topnieje Karł SGP 5/354. Jest nietrwały, *łagodny* i *schodzi* zwykle bez śladu K 48 Ta-Rz 261. Nazywano go *młodym śniegiem* S SFr 2/310, w pld.-wsch. Polsce *ptasim* Karł SGP 5/354, bo wygania ptaki, w Tatrach to *przypirsek* Smól Słown 535.

b) *Drugi śnieg* – „trochę większy”, nie topnieje szybko Karł SGP 5/354. To już *śnieg na ludzi*. Nazywano go *dziadowskim* Gaj Rozw 135 lub *kómornicznym/ komornickim* Karł SGP 5/354. A czas jego padania określano jako *babska zima: śnieg już troszkę dłużej leży, a później dopiero prawdziwa zima przechodzi chłopska* TN Chołowice 1985.

c) *Trzeci to śnieg chłopski* – to już taki silny, już prawie do wiosny TN Krasiczyn 1985; *gospodarski, duży* Karł SGP 5/354, *kmiecy, zagrodniczy* K 48 Ta-Rz 261; *budowniczy* TN Krasiczyn 1985.

Profilowanie śniegu w polszczyźnie

Spróbujmy sformułować wnioski, do których prowadzi analiza polskich nazw śniegu pod kątem zakodowania w nich cech jego bazowego wyobrażenia i profili.

Przyjmując koncepcję profilowania sformułowaną przez J. Bartmińskiego i S. Niebrzegowską (1998), stwierdzić należy, że profilowanie zależy nie od cech samego przedmiotu, lecz od przyjętego przez podmiot punktu widzenia. W przypadku śniegu może to być punkt widzenia „zwykłego” człowieka, naukowca (np. meteorologa, krystalografa), specjalisty-praktyka w danej dziedzinie (np. myśliwego, narciarza, drogowca) oraz punkt widzenia nosiciela polskiej kultury ludowej.

Profilowanie ma początek na poziomie doboru hiperonimu. Tak więc śnieg:

- z punktu widzenia „zwykłego” człowieka (eksperta dnia codziennego) to białe lodowe płatki (gwiazdki), które tak jak deszcz spadają z nieba;

- z naukowego punktu widzenia to: a) opad atmosferyczny, b) rodzaj kryształu, c) tworzywo lodowców i lawin śnieżnych, d) luźna skała osadowa;

- z punktu widzenia specjalisty-praktyka w danej dziedzinie leżący na ziemi śnieg to np. rodzaj: a) przeszkody komunikacyjnej, b) powierzchni, po której jeździ się np. na nartach, snowboardzie, c) powierzchni, na której zimą widać ślady tropionej zwierzyny;

- z punktu widzenia przedstawiciela polskiej kultury ludowej to: a) padające z nieba pióra albo kasza, b) zimowe okrycie (śpiącej lub okresowo martwej) ziemi (pierzyna, poducha, koszula, całun), c) naturalna miara zimy (pierwszy ptaki wygania; drugi to *śnieg na ludzi*; trzeci leży już do wiosny).

Zgodnie z kryteriami odpowiadającymi tym punktom widzenia wyróżnia się różne rodzaje śniegu, co pozwala na budowanie układów hierarchicznych i umożliwia „porządkowanie” świata odpowiednio do typu racjonalności podmiotu, jego wiedzy o świecie i potrzeb. W myśleniu potocznym kategoryzacja śniegu opiera się na cechach percypowanych zmysłowo, kategoryzacja naukowa jest rozbudowana, wzbogacona o dodatkowe niższe płaszczyzny wydzielane ze względu na obiektywne kryteria formalne i funkcjonalne. Podobnie rzecz się ma z konceptualizacją śniegu przez specjalistów-praktyków, z tą jednak różnicą, że kryteria funkcjonalne są dominujące. Językowym wykładnikiem kategoryzacji jest nazewnictwo. Nazwy z poziomu podstawowego charakteryzują się prostą i zwięzłą budową (np. *śnieg*), mają zarazem szerokie (niezróżnicowane) znaczenie. Nazwy o charakterze naukowym mają formę złożoną i tworzą układy binarne: *śnieg atmosferyczny* i *śnieg leżący*; *śnieg naturalny* i *śnieg sztuczny (maszynowy)*; *śnieg świeży* i *śnieg*

zależały; śnieg świeży i śnieg wieczny; puch świeży i puch zsiadły; gips przewiany i gips zbity. Charakteryzują się „bogata specyfikacją, zarówno pod względem percepcyjnym jak funkcjonalnym” (Taylor 2001: 80). Specjaliści-praktycy uwzględniają dodatkowe parametry funkcjonalne, oceniając śnieg np. jako: *szybki i wolny, twardy i miękki, równy i wyboisty.* Wszędzie tam, gdzie nazwa odnosi się do formalnego opisu rzeczywistości (ma motywację obiektywną), narzędziem profilowania nie jest. Jej profilująca moc ujawnia się dopiero na poziomie subiektywnej interpretacji świata, szczególnie wyraźnie w synonimii.

Literatura

- Bartmiński Jerzy, 1990/1999, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydaw. UMCS, s. 103–120 [wyd. 1: 1990].
- Bartmiński Jerzy, 1993a, *O profilowaniu pojęć w słowniku etnolingwistycznym*, [w:] *Philologia Slavica. K 70 letiju akademika Nikity I. Tolstogo*, Moskwa: „Nauka”, s. 12–17.
- Bartmiński Jerzy, 1993b, *O profilowaniu i profilach raz jeszcze*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Lublin: Wydaw. UMCS, s. 269–275.
- Bartmiński Jerzy, 2005, *Cóż to jest prawda? Kryzys wiarygodności słowa we współczesnym dyskursie publicznym*, [w:] *Bariery i pomosty w komunikacji językowej*, red. Jerzy Bartmiński, Urszula Majer-Baranowska, Lublin: Wydaw. UMCS, s. 325–346.
- Bartmiński Jerzy, 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin: Wydaw. UMCS.
- Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska Stanisława, 1998, *Profile a podmiotowa interpretacja świata*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Lublin: Wydaw. UMCS, s. 211–224.
- Brzozowska Małgorzata, 1998, *Profilowanie a nominacja i etymologia*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Lublin: Wydaw. UMCS, s. 249–258.
- Brzozowska Małgorzata, 2009, *Etymologia a konotacja słowa. Studia semantyczne*, Lublin: Wydaw. UMCS.
- van Dijk Teun, 2003, *Dyskurs polityczny i ideologia*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 15, s. 7–28.
- Jania Jacek, 1997, *Glacjologia – nauka o lodowcach*, Warszawa: Wydaw. Nauk. PWN.
- Kepler Johannes, 2006, *Noworoczny podarek albo o sześciokątnych płatkach śniegu*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego (Tyt. oryg.: *Strena seu de nive sexangula*, Frankfurt n. Odrą, 1611).
- Kosiba Aleksander, 1978, *Śniegi, lodowce – lądolody*, Warszawa: WSiP.
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2014, *Od separacyjnego do holistycznego opisu językowego obrazu świata. Na marginesie dyskusji nad kształtem artykułów w Leksykonie aksjologicznym Słowian i ich sąsiadów*, [w:] *Wartości w językowo-kulturowym obrazie Słowian i ich sąsiadów*, cz. 3: *Problemy*

eksplikowania i profilowania pojęć, red. Iwona Bielińska-Gardziel, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Joanna Szadura, Lublin: Wydaw. UMCS, s. 71–102.

- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2015, *O profilowaniu językowego obrazu świata*, „Poradnik Językowy” nr 1, s. 30–44.
- Szadura Joanna, 2012, *Śnieg* [Hasło], [w:] SSiSL, Lublin: Wydaw. UMCS 2014, s. 229–250.
- Taylor John R., 2001, *Kategoryzacja w języku: prototypy w teorii językoznawczej*, przeł. Anna Skucińska, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas” (Oryg.: *Linguistic categorization: prototypes in linguistic theory*, Oxford University Press 1995).
- Walczak Bogdan, 2003, *Język polski jako nośnik kultury europejskiej*, „Polonistyka” nr 6, s. 324–328.
- Whorf Benjamin Lee, 1981, *Język, myśl, rzeczywistość*, Warszawa: PIW.

Źródła

- BorPop SEK – Boryś Wiesław, Popowska-Taborska Hanna, *Słownik etymologiczny Kaszubszczyzny*, Warszawa: t. 1: 1994, t. 2: 1997, t. 3: 1999, t. 4: 2002, t. 5: 2006, t. 6 (indeksy wyrazowe do tomów 1–5): 2010.
- Bor SE – Boryś Wiesław, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- Brück SE – Brückner Aleksander, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970 [przedruk z wyd. 1 Kraków 1927].
- Fit Oraw – Fitak Franciszek, *Słownik gwary orawskiej*, Szczawnica 1997.
- Folf Zag – *Polskie zagadki ludowe*, wybrał i oprac. Sławomir Folfasiński, Warszawa 1975.
- Gaj Rozw – Gaj-Piotrowski Wilhelm, *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*, Wrocław 1967.
- GamIv Ind – Gamkrelidze Tamaz V., Ivanov Vjačeslav V., *Indoeuropejskiej jazyk i indoeuropejci*, t. 1: s. 1–432, t. 2: s. 433–1330, Tbilisi 1984.
- Hopp SJŁ – Hoppe Stanisław, *Słownik języka łowieckiego*, Warszawa 1981.
- ISJP Bań – *Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
- Karł SGP – Karłowicz Jan, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, Kraków 1900–1911.
- Karł SJP – Karłowicz Jan, Kryński Adam, Niedźwiedzki Władysław, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1952–1953, wyd. fotoofset. z 1900–1927.
- K 21 Rad – Kolberg Oskar, *Dziela wszystkie*, t. 21: *Radomskie*, cz. 2, Wrocław–Kraków–Warszawa 1964, [wyd. fotoofset. z: Lud... Serya XXI..., 1888].
- K 34 Cheł – Kolberg Oskar, *Dziela wszystkie*, t. 34: *Chełmskie*, cz. 2, Wrocław–Kraków–Warszawa, 1964, [wyd. fotoofset. z: *Chełmskie...*, t. 2, z materiałów pośmiertnych wydał I[zydor] Kopernicki, 1891].
- K 48 Ta-Rz – Kolberg Oskar, *Dziela wszystkie*, t. 48: *Tarnowskie–Rzeszowskie*, z rękopisów oprac. Józef Burszta, Bogusław Linette, red. Józef Burszta, Wrocław–Kraków–Warszawa 1967.
- Mel ES – Melnychuk O.C. (red.), *Etymologicznyj słownik ukrajinskoji mowy*, Kijów 1982.
- Nitsch Tek – Nitsch Kazimierz, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, Warszawa 1960.
- NKPP – *Nowa księga przystów i wyrażeń przystówiowych polskich*, w oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował zespół redakcyjny pod kierunkiem Juliana Krzyżanowskiego, Warszawa, t. 1: 1969, t. 2: 1970, t. 3: 1972, t. 4: 1978.
- Lin SJP – Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, wyd. 3. fotoofset. wg wyd. 2 z 1854–1860, Warszawa 1951.

- Pok Ind – Pokorny Julius, *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*, Bern 1959.
- PSWP Zgół – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. Halina Zgółkowa, t. 1–50, Poznań 1994–2005.
- S SFr – Skorupka Stanisław, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1967–1968.
- SGP PAN – *Słownik gwar polskich*, oprac. przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie pod kier. Mieczysława Karasia, [od t. 2] Jerzego Reichana, [od t. 6 pod kier. Joanny Okoniowej], Wrocław–Kraków, t. 1: 1979–1982, t.: 2 1974–1983, t.: 3 1989–1991, t.: 4 1992–1993, t. 5: 1994–1998, t. 6: 2001–2004, t. 7: 2005–2010, t. 8: 2011–2013, t. 9, z.1: 2014.
- SJP Dor – *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969.
- SJP Szym – *Słownik języka polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, t. 1–3, wyd. 2 popr., Warszawa 1983–1985.
- SJP Wil – Zdanowicz Aleksander, Czepliński Florjan, Filipowicz January, Korotyński Wincenty, Bohusz Szyszko Michał, Tomaszewicz Walerjan, Trentowski Bronisław Ferdynand, *Słownik języka polskiego obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z języków obcych [...]*, cz. 1–2, Wilno 1861.
- Smól Słown – Smólski Grzegorz, *Słownictwo naukowe i gwary ludowe*, [cz. 1], „Ziemia”, od r. 1920 organ Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Warszawa 1910, s. 533–535.
- SSiSL – *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*, cz. 1–2. Koncepcja całości i redakcja Jerzy Bartmiński, zastępca redaktora Stanisława Niebrzegowska, cz. 3–4. Koncepcja całości i redakcja Jerzy Bartmiński, zastępca redaktora Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin 2014.
- SWJP Dun – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, Warszawa 1996.
- Sych SGKasz – Sychta Bernard, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. 1–7, Wrocław 1967–1976.
- TN – Materiały terenowe Pracowni „Archiwum Etnolingwistyczne” UMCS. Po skrócie TN podano miejscowość i rok nagrania.
- USJP Dub – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. Stanisław Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.
- Vas ES – Vasmer Max, *Etimologičeskij slovar’ russkogo jazyka*, t. 1–4, [tłum. i uzup. O. N.Trubačev z niem. wyd. *Russisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg 1950–1958], Moskwa 1986–1987.

NOMINATION AS A METHOD OF PROFILING THE BASE IMAGE OF A MENTAL OBJECT.
THE POLISH NAMES FOR SNOW

Jerzy Bartmiński and Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska’s conception of profiling is tested for its usefulness in describing the profiling of the base image of a mental object. This specific case study concerns the Polish names for snow. The data come from dictionaries of standard Polish, from contemporary specialist publications in meteorology, climate engineering, crystallography, communication, winter sports, as well as from folk dialects. The base image of snow consists of its physical features. The basic term (*śnieg*)

reflects the similarity of snow and rain (*deszcz*). The precise and systemic scientific terms refer to objective features of snow; specialist practitioners (road menders, skiers, hunters) perceive and name it both in objective and functional terms. Colloquial names are objectively and subjectively motivated: through analogy they relate to known objects (*puch* 'down, fluff', *krupy* 'groats', *kasza* 'groats, grits, cereals'). Folk names are subjective and reflect the system of beliefs within a specific mythological worldview. For a name to be considered a profiling tool, it must be based on a subjective understanding of the object on the part of the subject, which is especially conspicuous in the case of synonyms.

KEY WORDS: Polish names for snow, base image, profile, profiling